Rok VII Nr. 104. Sosnowiec, sobota 16 kwietnia 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-88; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

PONURA TAJEMNICA DOMU MODLITWY.

ZAMORDOWANIE SEKCIARKI.

WARSZAWA, 15. 4. Jak to wczoraj pokrótce donosiliśmy w lokalu sekty religijnej zrzeszenia badaczy nauki pierwszych chrześcijan, przy ul. Ogrodowej nr. 63, gdzie mieści się także misja chrześcijańska dla nawracania żydów, zamordowano kierowniczkę placówki warszawskiej tej sekcji Etne Grace Mott, obywatelkę Stanów Zjednoczonych, liczącą 40 lat. Mrs. Mott leżała w kałuży krwi na podłodze w sali konferencyjnej. Gardło miała poderżnięte aż do stosu pacierzowego. Obok leżał okrwawiony nóż.

Niezwłocznie na miejsce przybyły władze policyjne i sądowo - śledcze.

CO TO ZA SEKTA ?

Badacze nauki pierwszych chrześcijan wraz z chrześcijańska misją nawracania żydów przybyli do Polski przed 10 laty ze Stanów Zjednoczonych, które jak wiadomo, są ogniskiem wszelkiego rodzaju odłamów religijnych. Ogółem w Stanach Zjednoczonych istnieje aż 117 kierunków religijnych chrześcijańskich. Misja zajęła się w Warszawie pracą misyjną wśród żydów, usiłując nawracać ich na wiarę chrześcijańską.

W lokalu zdarzają się codziennie niemal zatargi, bowiem rodzice żydzi przychodzą odbierać swoje dzieci, młodzież przeważnie w latach 16 do 20, która chętnie uczęszcza na nauki, zwłaszcza, że sekta, aczkolwiek sama bardzo uboga, czyni bardzo wiele dla ulżenia niedoli ubogich żydów, rozdając odzież, jedzenie i pieniądze.

Główna kwatera sekty mieściła się w Radości pod Warszawą w willi „Betel", co w tłumaczeniu na język polski brzmi „Dom wypoczynku". W willi tej prowadzili sekciarze szkołę dla dzieci wyznania mojżeszowego, obecnie jednak z powodu ciężkich warunków materjalnych naukę przerwano.

JAK WYKRYTO ZBRODNIĘ?

Wczoraj z Radości przybyły do Warszawy z nowoochrzszczoną Haną Zalcman Janette Rott i Hela Bałaban. Na pukanie do drzwi lokalu nikt im nie odpowiedział, wobec czego kobiety wezwały dozorcę domu, ażeby przemocą otworzył drzwi. Wówczas natknięto się na trupa.

WYNIK OGLĘDZIN.

Oględziny, dokonane przez władze policyjne, wykazały co następuje:

Mrs. Mott została przed zamordowaniem ogłuszona uderzeniem jakiegoś tępego narzędzia w głowę. Widocznie usiłowała ona krzyczeć, widząc napastników, bowiem są znaki — sińce na twarzy — dowodzące, iż zbrodniarz usiłował zatkać usta swej ofierze. Według dalszego przypuszczenia zbrodniarz (władze są zdania, że w morderstwie brała udział tylko jedna osoba) udał się do kuchenki, tam znalazł nóż kuchenny, wrócił do nieprzytomnej kaznodziejki i zadał jej kilka uderzeń w twarz oraz jedno głębokie cięcie w szyję. To cięcie właśnie okazało się śmiertelne. Następnie zbrodniarz porzucił nóż koło trupa, znów udał się do kuchni i tam wytarł ręce w ścierkę od wycierania kurzu.

Zarówno na rękojeści noża, jak i na ścierce znajdują się znaki, które stanowią bardzo cenny materjał dla śledztwa.

MĘŻCZYZNA, CZY KOBIETA?

Obecnie śledztwo idzie w kierunku ustalenia, czy morderstwa dokonała kobieta, czy mężczyzna i jakie pobudki zrodziły krwawy czyn. Morderstwo rabunkowe jest w tym wypadku nieomal wykluczone, bowiem sekta miała środki bardzo ograniczone. Jaka więc była przyczyna, ustali niewątpliwie śledztwo.

Policja dokonała kilkunastu aresztowań zarówno wśród chrześcijan, jak i wśród żydów.

MARJAWICI?

Zaznaczyć należy, że sekta ta, znana jeszcze pod jedną nazwą „Amerykańsko - europejskiego zbratania" (Centrala w Nowym Jorku) nie posiada żadnej hierarchji duchownej. Jedynie działają wśród nich kaznodzieje, wybierani z pośród lepiej znających tekst pisma św. Ostatnio do sekty tej zgłosili przystąpienie duchowni marjawiccy Przeorski i Żebrowski. Na tem tle powstało pierwsze mniemanie, iż sekta ta została opanowana przez zwolenników biskupa Kowalskiego.

40 SEKT W POLSCE.

Morderstwo to odsłania w pewnej mierze tajniki działalności różnych sekt religijnych w Polsce. Jest ich obecnie 40, przytem większość z nich korzysta z pomocy materjalnej ze Sta-

Konferencja marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie z królem Karolem i ministrami rumuńskimi

BUKARESZT, 15. 4. Parowiec „Romania", na ktorego pokładzie marszałek Piłsudski odbywał podróż z Egiptu do Rumunji, zawinął do Konstancy we wtorek.

Marszałek natychmiast w towarzystwie posła polskiego Szembeka odjechał do Bukaresztu, gdzie jeszcze przed południem odbył konferencję z królem Karolem.

Zkolei król Karol rewizytował marszałka w apartamentach poselstwa polskiego.

W ciągu dnia marszałek Piłsudski odbył konferencję z szeregiem wybitnych osobistości rumuńskich, m. in. również z premjerem Jorgą i ministrem Argetoianu.

Przedmiotem tych rozmów był szereg niezałatwionych dotychczas spraw, dotyczących stosunków między obu państwami, a przedewszystkiem kwestja ujednostajnienia stanowiska obu rządów w kwestjach, które stanowią przedmiot obrad konferencji rozbrojeniowej.

W środę popołudniu marszałek Piłsudski odjechał do Folticeni, gdzie odbędzie się przegląd 15 p. p. rumuńskiej jego imienia. Pobyt marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie potrwać ma cztery dni.

Sensacyjny plan anulowania długów wojennych.

NOWY JORK, 15. 4. Amerykańskie koła polityczne zajmują się sensacyjną mową demokratycznego kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Al. Smitha, który przedstawił nowy plan uregulowania sprawy długów wojennych państw europejskich w Ameryce.

Smith proponuje, by spłatę długów odroczyć na 20 lat. Podczas tego okresu Stany Zjednoczone skreślałyby z konta dłużniczego poszczególnych państw sumy w wysokości 25 proc. wartości zakupionych przez dane państwo w Ameryce towarów. Po 20 latach nastąpiłoby ostateczne rozliczenie.

Smith podnosił, iż urzeczywistnienie jego projektu jest więcej realne, niż bezmyślne domaganie się od państw europejskich spłaty długów wtedy, kiedy one przeżywają ciężki kryzys i płacić nie mogą. Wejście w życie jego propozycyj przyczynić się musi do ożywienia gospodarczego w Ameryce, gdyż poszczególne państwa, chcąc uzyskać jaknajwieksze skreślenia swego długu w Ameryce, muszą prowadzić z nią ożywiony handel.

Wybuch nowego wulkanu w Chile.

NOWY JORK, 15. 4. Z Santiago de Chile donoszą, iż uważany dotychczas za wygasły wulkan Planchon w Andach, wznowił wczoraj działalność. Z krateru biją w górę snopy ognia i kłęby dymu.

Równocześnie w Santiago dają się odczuć silne wstrząsy ziemi.

Według komunikatu urzędowego wybuch 8 wulkanów nie spowodował w Chile żadnych ofiar w ludziach.

Jak wynika z wywiadów lotniczych, wulkany te uspokoiły się. Kratery wypełnione są lawą, która miejscami przelewa się przez brzegi krateru.

Sfałszowanie przez Kreugera obligacje włoskie

służyły do wyłudzania pożyczek.

SZTOKHOLM, 15. 4. Prasa codzienna przynosi nowe sensacje, związane z aferą Kreugera. Niektóre z nich są natychmiast dementowane, większość jednak zdaje się polegać na prawdzie.

Ostatnio wpłynęła znów afera fałszowania przez Kreugera papierów hipotecznych, na podstawie których zdołał pod zastaw hipoteczny nieruchomości koncernu w Berlinie, uzyskać kilkakrotne pożyczki.

Co do sfałszowanych obligacyj włoskich stwierdzono, iż nie były one puszczone w obieg. Obligacje te na sumę przekraczającą 300 miljonów koron znaleziono w skrytce. Były one drukowane na szwedzkim papierze.

Według doniesień „Dagens Nyheter" jeden z podpisów na obligacjach pisany jest na rozmaitych odcinkach obligacyj niejednakowym charakterem. Obligacje włoskie prawdopodobnie nie były użyte jako kapitał bankowy i nie były wniesione do aktywów. Służyły one Kreugerowi do wyłudzania pożyczek. Podczas rokowań pożyczkowych powoływał on się na nie, twierdząc, iż szczegółów tranzakcji z Włochami nie może ujawnić ze względu na doniosłe następstwa polityczne, jakieby wyjawienie tajemnicy pociągnęło za sobą.

Dziennik domaga się w ostrym artykule interwencji szwedzkiej policji

——oOo——

BRYLANTY SPADNĄ W CENIE

NOWY JORK, 15. 4. (wł.) Kierownik technicznego uniwersytetu w Columbji, prof. Ralf Macky oświadczył dziennikarzom, że w najbliższej przyszłości cena brylantów znacznie spadnie, gdyż w laboratorjum uniwersytetu dało się wytworzyć djamenty w drodze chemiczno - syntetycznej.

KONFERENCJA GOSPODARCZA.

WARSZAWA, 15. 4. (wł.) W prezydjum rady ministrów czynione są przygotowania do konferencji gospodarczej, która się odbędzie dnia 25 kwietnia.

——o——

Z LIGI NARODÓW.

GENEWA, 15. 4. (wł.) Na najbliższem posiedzeniu ligi narodów znajdzie się sprawa wycofania wojsk japońskich z Szanghaju.

——o——

DAR HR. BRANICKIEGO Z WILANOWA.

WARSZAWA, 15. 4. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na uadjencji Adama hr. Branickiego, właściciela Wilanowa, który na ręce p. prezydenta ofiarował dar dla przyszłej bibljoteki Stanisławowskiej, obejmujący 10 cennych obrazów, 15.000 sztychów i 50.000 tomów bibljoteki wilanowskiej.

Ponadto prezydent odbył konferencję z prezesem P. K. O. dr. Gruberem.

——o——

DEFRAUDACJA.

BYDGOSZCZ, 15. 4. (wł.) W kasie chorych w Szubinie urzędnik tejże kasy Walkowski dopuścił się nadużyć sięgających kwoty 7 tys. zł.

——o——

W AZJATYCKIM KOTLE WRE....

General Maa przeszedł do bolszewików.

LONDYN, 15. 4. Jak donosi prasa japońska, generał Maa przeszedł na stronę Sowietów. Gen. Maa, obrońca rzeki Nonni, ostatnio pozostający na służbie japońskiej, przeprawił się przez Amur do Błagowieszczeńska i obecnie jest gościem władz sowieckich. Podobno pertraktuje w sprawie dostawy broni dla partyzantów chińskich, na których czele zamierza stanąć w najbliższym czasie.

TOKIO, 15. 4. Oddziały chińskie, zbuntowane przeciw rządowi mandżurskiemu, zajęły stację Pograniczna ja, na granicy rosyjskiej.

Opamiętanie nastąpiło...

Na marginesie klęski bezrobocia w Zagłębiu.

Wczorajszy „Kurjer Zachodni“ w art. pt. „Sytuacja na rynku pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem“ porusza sprawę bezrobocia. Pisząc o tej klęsce organ przemysłowców snuje następujące refleksje:

„Na terenie Zagłębia posiadamy conajmniej około 2 tysięcy bezrobotnych, którzy nigdy pracy nie otrzymają z tej prostej racji, że pracy tej nie będzie, a jednocześnie w zakładach pracuje wielotysięczna rzesza robotników, posiadających gospodarstwa rolne. Nie dość tego, bo do Zagłębia, mimo panującego tu kryzysu i bezrobocia, stale napływa element wsiowy, który zadawala się każdą pracą i zarobkiem jedynie dla tego, aby przecierpieć ustawowy okres pracy i zdobyć prawo do zasiłku.

Obecnie, kiedy już wiadomo, że skutkiem braku środków finansowych pomoc dla bezrobotnych w postaci zasiłków oraz robót publicznych ulegnie znacznym ograniczeniom, a jednocześnie następuje dalszy wzrost bezrobocia, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby zająć się rozpatrzeniem wspomnianych powyżej spraw i przeprowadzić redukcję armji bezrobotnych, jak również zamknąć dopływ elementu wsiowego do Zagłębia, który skupiony w jednem miejscu nie będzie w obecnych warunkach stanowił nabytku pożądanego, lecz wręcz przeciwnie i dlatego należałoby z braku innego wyjścia odciążyć nasz teren z uciążliwego nadmiaru wolnych rąk do pracy“.

Powyższe wynurzenie „Kurjera Zachodniego“ jest wielce znamienne. Przez szereg ostatnich lat „Kurjer Zachodni“ w tej sprawie głosu nie zabierał. Milczał, jak zaklęty, bo milczeć musiał. Wszak jego chlebodawcy prowadzili zupełnie inną politykę,— politykę, która w konsekwencji swej wytworzyła dzisiejszy wielce niepożądany stan rzeczy. Za klęskę bezrobocia, która dotknęła głównie ośrodki przemysłowe, gdzie dziś skoncentrowały się tysiączne rzesze bezrobotnych, pozbawionych pracy, chleba i jakiejkolwiek pomocy — odpowiedzialność ponosi całkowicie przemysł. Gdy dziś bije na alarm „Kurjer Zachodni“ o nadmiarze wolnych rąk do pracy, o napływie elementu wsiowego itp., nie od rzeczy będzie przypomnieć te fakty i argumenty, które już tyle razy przytaczaliśmy na łamach „Expresu Zagłębia“.

Czytelnicy nasi przypominają sobie, kiedy przed paru jeszcze laty, w dobie najlepszej konjunktury dla naszego przemysłu, kierownicy niemal wszystkich większych warsztatów pracy rzucali hasło tak zwanego „odmładzania przemysłu“. Hasło to z całą namiętnością wprowadzano w czyn. Setki robotników w sile wieku wyrzucano na bruk, a na ich miejsce sprowadzano młode zastępy ludzi ze wsi. W akcji tej przodowały kopalnie, zrzeszone w radzie zjazdu, które wysyłały swych agentów na wsie, głównie do rolniczych powiatów województwa kieleckiego i tam przeprowadzano rekrutacje nowych sił robotniczych, które następnie sprowadzano i instalowano w Zagłębiu.

Jednocześnie z tą akcją zakłady przemysłowe rozpoczęły „czyszczenie“ swych kadr robotniczych. Robotnika, pochodzącego z Zagłębia, uważano za zdemoralizowanego i wręcz twierdzono, że jest on już „za mądry“. Wystarczało pp. przemysłowcom, by robotnik był trochę inteligentniejszy i bardziej uświadomiony, aby pozbawić go pracy. Na miejsce wyrzucanych na bruk znów ściągano ludzi ze wsi, w przypuszczeniu, że ci dadzą się łatwiej eksploatować i będą od miejscowych robotników elementem znacznie potulniejszym. Odrywano wiec niejednokrotnie ludzi od mniejszych, jednak urządzonych gospodarstw na wsiach, mamiąc ich większymi zarobkami w mieście.

Przyszły czasy cięższe. Nastąpiły redukcje, a w ślad za wyrzucanymi na bruk robotnikami miejscowymi poszli robotnicy, sprowadzeni ze wsi Ci ostatni, łudząc się, że nastąpi bliska poprawa, nie wracają do rodzinnych wiosek, lecz siedzą na miejscu, mimo ciężkiej doli. Są między innymi tacy, którzy nie mają już poco wracać, lecz bardzo wielu jest takich, którzy uparli się przetrwać złe czasy i siedzą na miejscu, pomnażając w ten sposób kadry bezrobotnych, ludzi ściśle związanych z Zagłębiem.

Wreszcie jeszcze jeden fakt, na który również już nie raz zwracaliśmy uwagę, to sprawa zatrudniania w przemyśle całego szeregu ludzi, posiadających własne domy, sklepy, drobne przedsiębiorstwa, a głównie byłych mieszkańców wsi, którzy do obecnej chwili posiadają własne gospodarstwa, które całkowicie wystarczyłyby im na utrzymanie.

Na te wszystkie anomalje wiele razy zwracaliśmy uwagę. W swoim czasie biliśmy na alarm, przestrzegając przed smutnemi następstwami tego rodzaju polityki, prowadzonej przez naszych przemysłowców, domagając się interwencji władz i uregulowania sprawy przyjmowania robotników do pracy, a przedewszystkiem wstrzymania napływu elementu wsiowego do Zagłębia.

Dziś organ przemysłowców biada nad wytworzoną sytuacją i szuka ratunku. Opamiętanie więc przyszło i dziś zdaje się, pp. przemysłowcy zrozumieli swe błędy. Niechaj więc jeszcze naprawią to, co się da naprawić.

Z MONACHJUM DO GDAŃSKA
czyli z deszczu pod rynnę.

BERLIN, 15. 4. (wł.) W związku z rozgromieniem hitlerowskich oddziałów szturmowych przez dekret Hindenburga w kołach politycznych krążą pogłoski, iż sztab oddziałów szturmowych i tajne archiwum partji narodowych socjalistów przeniesione być mają do Gdańska.

W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd do Gdańska wybitnych współpracowników Hitlera, którzy mają opracować plan przeniesienia z Monachjum do Gdańska całego aparatu organizacyjnego i mobilizacyjnego szturmówek.

GDAŃSK, 15. 4. (wł.) Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych w Gdańsku bojówki hitlerowskie na terenie Wolnego miasta mają być w najbliższych dniach rozwiązane. Sprawą bojówek zainteresował się wysoki komisarz ligi narodów hr. Gravina.

——ooo——

BANKRUCTWO KONCERNU INSULLA O MAJĄTKU 3 MILJARDÓW DOLARÓW.

BERLIN, 15. 4. Silne wrażenie w kołach giełdowych wywołała wiadomość o bankructwie Insuil Utillity Investments Inc., mamutowych rozmiarów przedsiębiorstwa, kontrolującego setki rozsianych po całych Stanach Zjednoczonych zakładów użyteczności publicznej, głównie elektrowni.

Majątek koncernu wynosić ma 3 miljardy dolarów.

Bankructwo koncernu Samuela Insulla, który padł ofiarą depresji na rynku obligacyj, jest największem w historji amerykańskiego gospodarstwa.

——ooo——

DWIE KATASTROFY LOTNICZE.
Zderzenie z okrętem - matką.

PARYŻ, 15. 4. W porcie tulońskim francuski hydroplan wojskowy, podczas lądowania na okręt - matkę zawadził skrzydłem o maszt i runął do wody. Pilot i obserwator odnieśli lekkie obrażenia.

AMSTERDAM, 15. 4. Z Jawy nadeszła wiadomość o tragicznej katastrofie z holenderskim hydroplanem wojskowym opodal portu Soreabaja na Jawie. Z nieustalonej przyczyny samolot spadł z wysokości 500 metrów. Trzej podoficerowie utonęli, a czwarty, którego zdołano wyłowić, zmarł po przewiezieniu do szpitala.

——ooo——

POCZTA WYSADZONA DYNAMITEM.

NOWY JORK, 15. 4. (wł.) W mieście Columbus w stanie Ohio w Ameryce, nastąpił wczoraj wybuch niezwykle silnego ładunku dynamitowego, podłożonego pod gmach głównej poczty. Wskutek wstrząsu runęła ściana frontowa, a urządzenie zostało całkowicie zniszczone.

Wskutek wybuchu 6 osób poniosło śmierć na miejscu, a 20 rannych przewieziono do szpitala. Istnieje przypuszczenie, że pod gruzami znajdują się jeszcze liczne ofiary. Policja nie odnalazła sprawców zamachu

Z działalności okręgowego komitetu
L. O. P. P. Zagłębia Dąbrowskiego.

Wskutek wzrastających w niebywałem tempie trudności ekonomicznych, praca komitetu okręgowego w ubiegłym roku sprawozdawczym musiała być skierowaną przedewszystkiem do utrzymaniu stanu posiadania z poprzedniego czasokresu, a następnie w kierunku dalszego rozwoju wewnętrznego. Wyrazem tych usiłowań jest ruch członków, którzy są zgrupowani w 83 kołach, ujętych w 5 komitetów miejskich i 1 powiatowy:

Komitet Będzin posiada 11 kół z 129 członków zwyczajnych i 211 członków wspierających, którymi jest młodzież szkolna, razem 287 członków.

Komitet Dąbrowa posiada 21 kół z 2091 członków zwyczajnych i 1197 członków wspierających, którymi jest młodzież szkolna i robotnicy, nie zarabiający ponad 3 zł. dziennie, razem 3288 członków.

Komitet Grodziec posiada 5 kół z 218 członków zwyczajnych i 159 wspierających z pośród młodzieży szkolnej, razem 377 członków.

Komitet Niemce posiada 5 kół z 1340 członków zwyczajnych.

Komitet Sosnowiec posiada 23 kół z 875 członków zwyczajnych i 1183 członków wspierających z pośród młodzieży szkolnej, razem 2058 członków.

Komitet powiatowy Zawiercie posiada 17 kół z 307 członków zwyczajnych i 832 wspierających, razem 1139 członków.

Jak z powyższego zestawienia wynika, fundusze LOPP. są bardzo szczupłe, albowiem wysokość składki członka zwyczajnego wynosi 50 gr., a członka wspierającego 10 gr. miesięcznie. Z tak uzyskanych wpływów komitet okręgowy obowiązany był 50 proc. przekazać zarządowi głównemu w Warszawie, a dopiero z reszty dochodu mógł pokrywać wydatki związane z pracą na terenie Zagłębia.

Praca ta obejmowała specjalnie dwa działy: propagadandę i wyszkolenie przeciwlotniczo-gazowe.

Propaganda zaś obejmowała: prasę, modelarstwo lotnicze, odczyty, pokazy gazowe, pracę na terenie szkolnictwa, sport, bibljotekę i pisma fachowe. Wyszkolenie gazowe obejmowało: wyszkolenie personelu instrukt., szkolenie ludności cywilnej, zaopatrzenie w sprzęt przeciwgazowy i materjały ochronne i zorganizowanie obrony przeciwgazowo-lotniczej na terenie przemysłu.

Prasa, traktująca poczynania LOPP. nader życzliwie umieszczała stale komunikaty, a nadto artykuły z dziedziny obrony przeciwlotniczo - gazowej. Takich komunikatów i artykułów ukazało się w miejscowej prasie ponad 100, a niektóre z nich zostały powtórzone przez prasę krajową.

Okręgowy komitet doceniając wartość propagandową modelarstwa lotniczego w szkołach, zorganizował specjalny kurs modelarstwa dla instruktorów modelarstwa. Modelarstwo jest prowadzone w szkołach powsz. Niemce, Porąbka, Strzemieszyce, Dąbrowa, Dąbrowa, Nr. 2 i 6, w seminarjum nauczycielskiem w Sosnowcu i w Dąbrowie.

Odczytów wygłoszono na terenie okr. kom. w ciągu roku — 22. Wysłuchało ich około 10.300 osób z różnych środowisk i sfer.

W czasie tygodnia ligi urządzono pokazy walki chemicznej w 9 miejscowościach Zagłębia przy udziale ponad 20 tysięcy widzów.

Na terenie szkolnictwa wprowadzono specjalne pogadanki przeszkoleniowe dla starszych oddziałów. Pogadanki te prowadzone są przez nauczycielstwo, przeszkolone w obronie przeciwlotniczo - gazowej i ściśle współpracujące z LOPP.

Przy komitecie Sosnowiec i Dąbrowa powstały specjalne koła instruktorów o. p. l. g., które obok swoich czynności fachowych przeciwgazowych, pracują w sekcjach sportowych, muzyczno-scenicznych, propagandowych itp. Drużyny oplg. biorą udział w zawodach sportowych, organizowanych przez inne związki sportowe i uzyskują normalne dyplomy jako korporacja LOPP.

Kursy dla instruktorów, urządzone w Będzinie, Dąbrowie, Sosnowcu, Zawierciu, Zagórzu, Strzemieszycach, Kazimierzu, Tucznej Babie dały okręgowemu komitetowi 189 instruktorów II klasy i 201 instruktorów III klasy, wobec czego okręgowy komitet rozporządza obecnie 252 instr. II kl. i 382 instr. III kl., razem 634 instruktorów, którzy obowiązani są w każdej chwili stanąć do szeregu i nieść pomoc bliźnim, gdy nieprzyjaciel nam narzuci bój.

Niestety, szczupłe środki materjalne nie pozwalają okr. komitetowi zastępów tych wyposażyć w należyty sprzęt. Na całym bowiem terenie okr. kom. znajduje się zaledwie niewiele ponad 200 masek przeciwgazowych. Jest to mniej niż mało, nie licząc już innego koniecznego sprzętu, którego nawet modeli wzorowych nie można skompletować.

W kierunku wyszkoleniowym pomyślał okr. kom. również o ludności cywilnej i na terenie komitetów Dąbrowa, Niemce, a ostatnio i Sosnowiec odbywa się systematyczne przeszkalanie ludności cywilnej ile razy dowolna grupa osób tego przeszkolenia zażąda. Ponadto komitety: okręgowy, Dąbrowa i Niemce posiadają na składzie po kilkanaście sztuk masek do rozsprzedaży dla ludności cywilnej. Każdy obywatel może sobie nabyć taką maskę w cenie 20 zł. otrzymując jednocześnie pouczenie użycia i przechowania maski.

Budżet komitetu okręgowego za rok ubiegły wyniósł sumę 21.199 zł. 84 gr.

Wagony, jako mieszkania dla bezrobotnych.

Inicjatywę „Expresu Zagłębia", podjęto przez całą niemal prasę.

Przed paru tygodniami „Expres Zagłębia" poruszył wielce aktualną kwestję zużytkowania wagonów kolejowych, jako mieszkań dla bezdomnych. Inicjatywa rzucona przez nas, została podjęta przez całą niemal prasę polską. Przed kilku dniami „Il. Kurjer Codzienny" obszernie omówił sprawę użycia wagonów kolejowych, jako mieszkań dla bezdomnych, a obecnie „Expres Ilustrowany" pisze obszernie na ten temat. Między innemi czytamy tam, że zagranicą spotyka się na peryferjach wielkich miast wagony osobowe, przekształcone na mieszkania, a otoczone ogródkiem. Czy u nas już zbadano kwestję przeznaczenia starych wagonów na cele mieszkaniowe lub gospodarskie?

Ministerjum komunikacji posiada około 12.000 zniszczonych wagonów, z tego dużą część krytych. Oddając pudła wagonowe za niską zapłatą bezdomnym na mieszkania, miałoby ministerjum możność częściowego dalszego zmodernizowania przejętego od państw zaborczych przestarzałego taboru wagonowego przez uzyskanie dochodów ze sprzedaży podwozi wagonów na szmelc.

Pomijając znaczenie, jakie miałby dla bilansu handlowego zmniejszony przywóz złomu, należy podkreślić, że zrealizowanie tego projektu przyczyniłoby się z jednej strony do łagodzenia strajku nędzy mieszkaniowej, z drugiej strony do częściowego chociażby zatrudnienia w przemyśle wagonowym wielkiej liczby bezrobotnych.

Czas więc najwyższy, aby przedewszystkiem miasta Zagłębia zainteresowały się tą sprawą. Inicjatywa wyszła z Zagłębia, niechaj więc i realizacja tego projektu rozpocznie się od Zagłębia.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 16 Sobota	Dziś: Lamberta Jutro: Rudolfa Wschód słońca: 4.49 Zachód słońca: 18.40

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 16 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45. Płyty. 13.20 Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.35. Płyty. 13.45. Kom. gosp. i giełda pien. 14.45. Koncert lekkiej muzyki żyd. 15.30. Wiad. wojskowe dla wszystkich. 15.40. „Przegląd wydawn. perj." 16.00. Kom. Centr. Biura Hydr. 16.10. Odczyt. 16.30. Płyty. 17.10. Odczyt z Wilna. 1.35. „Instrumenty i głos ludzki w muzyce" 18.05 Słuchowisko. 18.30. Płyty. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka poczt. roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00 „Na widnokręgu". 20.15 Muzyka lekka. 21.55 Feljeton. 22.10 Koncert szopenowski 22.40. Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.45. Urz. Kom. Państw. Inst. Met. 22.50. Muzyka tan. z danc. Adria.

WARSZAWA.

Niedziela, 17 kwietnia.

10.00. Nabożeństwo z Krakowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. „Walczmy z chwastami". 14.20. Polonez. 14.40. „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". 15.00. D. c. koncertu. 15.55. Program dla dzieci starszych i młodz. 16.20. Płyty 16.40. „O kuracji bez wyjazdu". 16.55. Płyty. 17.15. Odczyt ze Lwowa. 17.30. „Wiadom. przyjemne i pożyt." 17.45. Koncert popoł. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Płyty. 19.40. Program na dz. nast. 19.45. Słuchowisko. 20.15. Koncert popul. 21.55. Kwadrans liter. 22.10. Recital śpiewaczy 22.40. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny. 22.45. Wiadomości sportowe. 23.00. Muzyka tan. z kaw. Georges.

KATOWICE.

Sobota, 16 kwietnia.

11.45. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45. Koncert z płyt gram 13.20. Kom. meteor. z Warsz. 13.25 D. c. koncertu z płyt. 13.45. Transm. z Warsz. 14.55. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. 15.05. Intermezzo muzyczne. 15.30. Transm. z Warsz. 16.10. Odczyt z Warsz. 16.30. Skrzynka poczt. 17.10. Odczyt z Wilna. 17.35. Transm. z Warsz. 18.05. Słuchowisko. 18.30. Koncert z Warsz. 18.50. Rozmaitości. 19.05. Feljeton sportowy. 19.20. „Z podróży po Afryce—Marrakech". 19.45. Transm. z Warsz. 22.50. Program na dz. nast. 22.55. Muzyka lekka i tan.

——o0o——

CYRK STANIEWSKICH.

Dziś, w sobotę 2 przedstawienia: o 4-ej popoł. i 8.30 wiecz.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak wogóle wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organiźmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady itp. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zesztywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak. że chory poprostu nie może powstać z miejsce. W interesie więc każdego chorego leży zastosowanie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togal, które -właśnie wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togal też uśmierza bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togal. We wszystkich aptekach.

Przed ustaleniem nowych cen prądu elektrycznego

Dąbrowa chce założyć własną elektrownię.

Jak dowiadujemy się, przy związku elektrowni polskich w Warszawie powołana została do życia specjalna komisja taryfowa w składzie 5 osób.

Zadaniem komisji jest opracowanie nowych stawek taryfowych dla całego kraju, które stworzą realne podłoże dla podjęcia pertraktacji z abonentami prądu. Stawki te będą uzgodnione z ministerjum robót publicznych.

„Polonja" donosi: W wyniku powziętej akcji o potanienie cen prądu elektrycznego szereg samorządów zdecydował założyć własne elektrownie dla uniezależnienia się od zagranicznych koncesjonarjuszów.

Między innemi miasta Dąbrowa i Piotrków wysłały delegację do min. robót publicznych z prośbą o wydanie odpowiednich koncesyj magistratom tych miast.

Echa ponurego dramatu na Pogoni.

WCZORAJ ODBYŁ SIĘ POGRZEB Ś. P. KAPUŚCIŃSKIEGO.

Wstrząsająca tragedja, jaka miała miejsce w ub. środę na Pogoni, która pochłonęła trzy istnienia ludzkie, w dalszym ciągu nie przestaje interesować mieszkańców Sosnowca, a w szczególności dzielnicy pogońskiej.

Na temat tragedji krążą powtarzane z ust do ust nieprawdopodobne wersje i najrozmaitsze domysły.

W przeważającej większości opinja publiczna potępia czyn Posyłka.

Wielu mieszkańców Pogoni, którzy znali się i stykali ze zmarłymi, utrzymuje, że czyn, którego się dopuścił Posyłek, oprócz podłoża erotycznego ma jeszcze inne przyczyny.

Na temat oświadczenia Posyłka w liście, że ojca nie zabił, krążą również różne domysły, które jednak nie są oparte dotychczas na żadnych konkretnych danych.

W dniu wczorajszym o godz. 3.15 popoł. odbył się pogrzeb Kapuścińskiego. W pogrzebie wzięło udział sporo osób. Cała uroczystość pogrzebowa miała charakter spokojny.

Jak się dowiadujemy, dziś o godz. 4 popoł. odbędzie się pogrzeb Posyłka.

Rodzina zmarłego przychyliła się do wszystkich jego życzeń, które wyraził w przedśmiertnym liście. Między innemi, jak to donosiliśmy, Posyłek napisał w liście, aby sprawić mu bogaty pogrzeb z orkiestrą za pieniądze, które mu się należą z udziału w spadku. W dniu dzisiejszym odbędzie się również pogrzeb Bolesławy Jackowskiej.

Nadużycia w kasie samopomocy urzędników tow. „Renard" w Sosnowcu.

Onegdaj policja aresztowała urzędnika kop. hr. Renard **Antoniego Plebanka,** stałego mieszkańca Sosnowca (Zamkowa 4).

Plebanek od dłuższego czasu pełnił funkcję skarbnika i sekretarza kasy samopomocy urzędników kop. hr. Renard.

W ostatnich czasach, podczas rewizji ksiąg ujawnione zostały pewne niedokładności, co skłoniło komisję rewizyjną do szczegółowej kontroli wszystkich **powierzonych opiece Plebanka ksiąg.** Kontrola ta przyniosła niespodziewane wyniki. Okazało się bowiem, że Plebanek sprzeniewierzył 4.414 zł. 23 gr. Wobec niezbitych dowodów winy Plebanka, władze kasy samopomocy powiadomiły policję, która Plebanka zatrzymała i przekazała do dyspozycji sędziego śledczego.

Cwiczenia polowe połączone z ostrem strzelaniem

hufców P.W. szkół średnich w Sosnowcu

W dniach od 9 do 14 bm. włącznie odbyły się koncentracyjne ćwiczenia hufców PW. szkół średnich w Sosnowcu, połączone z ostrem strzelaniem na strzelnicy na Dębowej Górze. W ćwiczeniach polowych brały udział szkoły: sem. nauczycielskie męskie, gimn. Staszica, gimn. im. Prusa, gimn. zrzeszenie rodzicielskie, szkoła rzemieślniczo-przemysłowa i szkoła handlowa Płockiego. Każda z tych szkół odbyła dwudniowe ćwiczenia polowe połączone ze strzelaniem w umundurowaniu P. W.

Ćwiczenia odbywały się pod kierownictwem miejskiego komendanta PW. i WF. **por. Ślusarczyka** przy udziale zawodowych podoficerów, instruktorów PW. i podoficerów rezerwy.

Podczas trwania ćwiczeń obecni byli: inspektor PW. i WF. **Kowalówka,** komendant obwodowy, major **Michocki,** zastępca komisarza miasta Sosnowca **p. Almstaedt,** naczelnik wydziału szkolnego **prof. Nawrocki,** podczas ćwiczeń hufca seminarjum obecni byli również **dyr. Mazur i dr. Mittelman,** w dniu ćwiczeń gimn. zrzeszenia rodzicielskiego obecny był **dyr. Kaczkowski,** obecni byli również kierownicy hufców.

Młodzież wykazała dużą sprawność i orjentację w ćwiczeniach polowych i strzelaniu, **co jest wybitną zasługą komendanta PW. i WF. por Ślusarczyka,** który z zamiłowaniem pracuje **nad wyszkoleniem wojskowem młodzieży.**

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 8.30 wiecz. odegrana zostanie poraz pierwszy świetna francuska komedja w 3 aktach **Armonta i Gerbidona** w tłumaczeniu **Włodzimierza Perzyńskiego** pt. **„Szkoła kokot".** Autorzy wprowadzają widza w mało znane, a jednak ciekawe sfery wytwornego półświatka paryskiego, w którym, jak wszędzie „karjera" jest wszechwładną i kuszącą panią. Na tle koteryjek w tej odwrotnej stronie życia stworzyli **Armont i Gerbidon,** z niebywałą zręcznością moc zabawnych sytuacyj, na kanwie perlących się humorem dialogów. W sztuce tej wystąpi poraz pierwszy **p. Wanda Zbierzowska** w otoczeniu pp.: **Kossakowskiej, Sobotkowskiej, B. Horowicza, J. Orchonia, F. Pałańskiego, Z. Relskiego, R. Tańskiego.** Sztukę reżyseruje p. E. Szafrański.

W niedzielę, 17 bm. popołudniu o godz. 4-ej **„Tak się zdobywa kobiety",** lekka komedja w 3 aktach **L. Verneuila.** Ceny popularne od 80 gr. do 2.60 zł.

W niedzielę wieczorem o godz. 8.30 poraz drugi **„Szkoła kokot".**

——o0o——

Z KIELC.

(k) **Z cechu szewcko - cholewkarskiego.** Zarząd cechu szewcko-cholewkarskiego zawiadamia swoich członków, iż w niedzielę dnia 17 kwietnia rb. o godz. 10 rano w sali stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan ul. Orla nr. 4 urządza tradycyjne doroczne święcone jajko, na które uprasza o najliczniejsze i punktualne przybycie.

(k)**Nowa linja autobusowa.** Z dniem 15 bm., uruchomiona została nowa linja autobusowa na przestrzeni Przedbórz, Ruda, Mnin, Łopuszno, Snochowice, Ruda - Strawczyńska, Piekoszów, Kielce. Trasa nowej linji wynosi 69 km.

Odjazd z Przedborza 5.50 rano, przyjazd do Kielc 8.20 r.

Odjazd z Kielc 3.50 popoł., przyjazd do Przedborza 6.20 wiecz.

Opłata jednej osoby za 1 klm. wynosić będzie 10 gr., bagaż do 15 kg. przewożony będzie bezpłatnie. Opłata bagażu ponad 15 kg., kosztować będzie za 1 klg. i klm. 0.3 gr.

Właścicielem i koncesjonarjuszem nowo powstałej linji jest Gedeon Reiter.

(k) **Groźba strajku w kamieniołomach „Kadzielnia".** Z powodu małego zbytu na materjały wapienne, dyrekcja wapienników „Kadzielnia", wymówiła pracę wszystkim robotnikom, w tym celu aby z dn. 16 bm., obniżyć zarobki robotnicze o 20 proc.

Rozgoryczeni robotnicy proponowanych warunków pracy nie przyjęli i udali się z interwencją do inspektoratu pracy. W razie, gdyby nie doszło do porozumienia między dyrekcją „Kadzielni" a robotnikami, ci ostatni zapowiedzieli z dn. 16 bm. strajk włoski.

(k) **Posiedzenie rady wojewódzkiej zw. straży ogniowych woj. kieleckiego.** W dniu 24 kwietnia br. odbędzie się posiedzenie rady wojewódzkiej związku straży województwa kieleckiego w sali rady portretowej urzędu wojewódzkiego o godz. 10 rano w pierwszym terminie i o godz. 11-ej rano w drugim terminie.

Porządek obrad: Zagajenie, zatwierdzenie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1931-32: a) ogólno organizacyjne b) techniczno-wyszkoleniowe, c) kasowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie programu działalności na rok 1932-33, zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok budżetowy 1932-33, wybór uzupełniający 2 członków zarządu, wybór komisji rewizyjnej, wybór delegatów na zjazd walny do Warszawy, sprawa wydawnictwa organu związku wojewódzkiego, zatwierdzenie planu zaopatrzenia straży, rozpatrzenie wniosków, zgłoszonych przed 20 kwietnia b. r.

(k) **Cykl odczytów budownictwa betonowego i drogowego.** Urząd wojewódzki kielecki zarządził podległym sobie organom powiatowym zorganizowanie odczytów budownictwa betonowego i drogowego ze względu na potrzebę uświadamiania ludności w kierunku racjonalizacji budownictwa. Odczyty odbędą się w poszczególlnych powiatach w-g następującej kolejności: w powiecie koneckim 16 i 17 bm., w pow. kieleckim 18 i 19 bm., w pow. jędrzejowskim 20 i 21 bm., w pow. włoszczowskim 22 i 23 bm., w pow. częstochowskim 24 i 25 bm., w pow. olkuskim 26 i 27 bm., w pow. miechowskim 28 i 29 bm., w pińczowskim 30 bm. i 1 maja, w pow. stopnickim 2 i 4 maja, w pow. sandomierskim 5 i 6 maja, w pow. opatowskim 7 i 8 maja, w pow. iłżeckim 9 i 10 maja 1932 r.

O szczegółowym terminie i godzinie rozpoczęcia odczytów oraz o ich miejscu odbycia udzielają informacyj poszczególne wydziały powiatowe w wymienionych miejscowościach.

Odczyty przeprowadzi prelegent związku fabryk cementu.

Ze względu na bogatą i aktualną treść odczytów, należy uważać za bardzo wskazany jak największy udział ludności w odczytach.

(k) **Zbrodniczy strzał przez okno.** W majątku Nakło, gm. Irządze, pow. włoszczowskiego, przez okno postrzelono karbowego [illegible] Antoniego, lat 49, [illegible] w plecy 11 śrucin. Ustalono [illegible] strzelał szwagier jego, Kurek [illegible] również karbowy, na tle porachunków osobistych. Kurka przekazano władzom sądowyym.

(k) **Rabusie.** We wsi Stradów, gm. Chroberz, pow. pińczowskiego, 4 osobników po wybiciu szyby otworzyło okna i wtargnęło do mieszkania Trzebińskiego Tomasza, gdzie po uderzeniu 2 razy w twarz żony poszkodowanego i zagrożeniu, aby była cicho, rabusie zabrali dwie pierzyny i trzy poduszki wartości 300 zł., poczem zbiegli.

(k) **Kradzieże.** Kowalskiemu Józefowi, zam. na Karczówce nr. 9 w nocy z 13 na 14 bm. z samochodu półciężarowego Kl. 71699 będącego na postoju przy ul. Spacerowej 49, skradziono motor, skrzynię biegu, chłodnicę i gumę zapasową, łącznej wartości 5000 zł.

— Klimczak Józef, zam. we wsi Obice, gm. Morawica, pow. kieleckiego, zameldował, że z niezamkniętego mieszkania jego została mu skradziona walizka z garderobą, wartości 300 zł. W toku dochodzenia ustalono, że sprawcami tej kradzieży byli: Damian Kowalski i Antoni Woźniak ze wsi Włoszczowice, gm. Maleszowa, pow. stopnickiego, których wraz z dowodami rzeczowemi zatrzymano i przekazano władzom sądowym. Skradzioną walizkę wraz z przedmiotami zwrócono poszkodowanemu.

(k) **Wykrycie kradzieży.** Na placu Wolności w Kielcach d. 3 marca Solarzowi Pinkusowi z Chmielnika nieznana kobieta skradła parę bucików dziecinnych, wart. 2 zł. Poszkodowany rzucił się na złodziejkę, lecz ta wyrwała mu się, pozostawiając w jego rękach chustkę zimową. W toku prowadzonych wywiadów ustalono, iż sprawczynią tej kradzieży była Salomon Władysława lat 44, mieszkanka wsi Czarnów, pow. kieleckiego, zawodowa złodziejka, która dnia 4 grudnia 1931 roku wyszła z więzienia kieleckiego po odbyciu kary. Złodziejkę zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

(k) **Pożar.** W zagrodzie Józefa Janusa, we wsi Dębno, gm. Słupia Nowa, pow. kieleckiego wskutek wadliwej budowy komina powstał pożar, który zniszczył dach domu mieszkalnego, oborę, stodołę i szopę krytą słomą. Straty wynoszą 6000 zł.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak" — Szyb L. 23 z Baśką Orwid i Jerzym Marrem.

—ooo—

Z SOSNOWCA

(s) **Zebranie komitetów kół LOPP.** W dn. 27 bm. w lokalu komitetu miejskiego LOPP. przy ul. Bema, odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawcze i programowo - budżetowe delegatów kół ligi obrony powietrznej państwa z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór przewodniczącego, sprawozdanie zarządu za rok 1931, odczytanie protokułu z komisji rewizyjnej, wybory zarządu, wybór komisji rewizyjnej, wybór delegatów na walne zgromadzenie, uchwalenie programu prac na rok 1932, uchwalenie budżetu na rok 1932, wolne wnioski.

KURSY NARCIARSKIE

państw. sem. naucz męsk. w Dąbrowie

Przed paru dniami odbyło się posiedzenie zarządu koła opieki rodzicielskiej przy państw. seminarjum naucz. męsk. w Dąbrowie, w sprawie kursów narciarskich, zorganizowanych w lutym i marcu przez dyrekcję tego seminarjum dla wszystkich niemal uczniów tej uczelni. **Kursy odbyły się w Zwardoniu w Beskidach Zachodnich i trwały w ciągu pięciu tygodni.** Kursy narciarskie połączone były z normalną nauką szkolną, która odbywała się w specjalnie urządzonej sali, w godzinach rannych, w ilości 4 godzin codziennie. Resztę dnia wypełniały ćwiczenia narciarskie i wycieczki na nartach w góry na Rachowiec, Kikulę, Magórę, Raczę i inne szczyty beskidzkie po stronie polskiej i czeskiej.

Wszyscy uczestnicy kursów mieli zapewnione dobre pomieszczenie w pięciu salach, przeznaczonych na sypialnię oraz smaczne, zdrowe i obfite pożywienie, tak, że mimo, iż rano mieli lekcje, a potem używali dużo ruchu, wykazali przybytek na wadze, a wskutek cudownego operowania promieni słonecznych opalili się na bronzowo. Dzięki należytej opiece wychowawczej, nie było żadnych chorób ani nieszczęśliwych wypadków. Wszyscy uczniowie opanowali dobrze jazdę na nartach, a odbywając wycieczki w góry i obcując z cudowną górską przyrodą, **przeżyli dużo nowych pięknych wrażeń, które pozostaną im w pamięci na całe życie.**

Wraz z uczniami wyjeżdżali na kursy narciarskie ich wychowawcy, którzy przed południem prowadzili lekcje, a następnie brali udział wspólnie z uczniami w wycieczkach narciarskich w góry.

W pierwszej połowie marca odwiedził i zwizytował kursy narciarskie seminarjum w Zwardoniu **kurator okręgu szkolnego krakowskiego dr. E. Nowicki,** który był na lekcjach szkolnych, obejrzał pomieszczenie kursów, przyjrzał się życiu chłopców w górach i ich ćwiczeniom narciarskim, a nawet jako narciarz brał w ciągu kilku dni udział we wspólnych z uczniami wycieczkach w góry. O organizacji kursów, o ich pożytku dla zdrowia i rozwoju fizycznego młodzieży kurator wyraził się z całym uznaniem. Chłopcy zaś czuli się szczęśliwi i dumni, że mogli wspólnie z kuratorem odbywać wycieczki narciarskie.

Kursy narciarskie odwiedził również delegat koła opieki rodzicielskiej **p. Fr. Szpruch, kapitan Roganowicz** z okręgowego urzędu wych. fiz. i przysp. wojsk., który inicjatywę seminarjum dąbrowskiego i sposób zorganizowania 5-cio tygodniowych kursów narciarskich, połączonych z nauką szkolną, uznał za bardzo szczęśliwe i racjonalne i obiecał w imieniu urzędu okręg. WF. i PW. w Krakowie przyjść na przyszłość z wszelką możliwą pomocą przy organizowaniu podobnych wyjazdów zimowych w góry, przyczyniających się wybitnie do rozwoju fizycznego młodzieży.

Inicjatywa dyrekcji seminarjum w Dąbrowie i szczęśliwa jej realizacja oraz niewątpliwe korzyści dla rozwoju i zdrowia młodzieży nasuwają myśl, czy nie byłoby rzeczą wskazaną, ażeby **kosztem skrócenia wakacyj letnich lub feryj świątecznych Bożego Narodzenia i Wielkanocy ustanowić kilkutygodniowe wakacje zimowe, przynajmniej dla młodzieży szkół średnich — celem umożliwienia jej zażycia rozkoszy sportów zimowych oraz poznania piękna gór w zimie. Miałoby to specjalne znaczenie dla takich ośrodków, jak nasze Zagłębie Dąbrowskie, pełne dymów i wyziewów fabrycznych. Rok szkolny byłby podzielony na dwie połowy z ferjami zimowemi w środku. Ferje świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy roli tej spełniać nie mogą, gdyż pierwsze wypadają na początku, a drugie już u schyłku właściwego sezonu zimowego.**

Za systematyczną kradzież żelaza na kolei.

Na odcinku kolejowym Ząbkowice — Łazy schwytano oddawna poszukiwanych złoczyńców, którzy skradli systematycznie warszawskiej dyrekcji K. P. 1330 kg. żelastwa.

Juljan Mroczkowski, lat 29, Stanisław Czajkowski, lat 30 i Sylwester Karalus, lat 31, mieszkańcy gminy Wojkowice Kościelne, których to właśnie ujęto na gorącym uczynku, stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Wyrok opiewa po trzy miesiące na głowę.

Zranienie złodzieja w czasie aresztowania

Onegdaj w godzinach popołudniowych dwuch policjantów udało się do mieszkania znanego złodzieja, Stanisława Rogowicza, zam. w Tucznej Babie, celem aresztowania i osadzenia go w więzieniu, na skutek wyroku sądowego.

Rogowicz usiłował obezwładnić jednego z policjantów, a następnie zbiec, co mu oczywiście uniemożliwiono. W czasie szamotania się z policjantem, Rogowicz został lekko zadraśnięty w pierś bagnetem, nasadzonym na karabinie. W rezultacie sprowadzono go na posterunek policji, poczem odtransportowano do więzienia w Będzinie.

(s) **Zarząd koła b. wychowanek przy gimnazjum im. E. Plater** przypomina swym członkiniom, że dziś w lokalu gimnazjum o godzinie 17-ej w pierwszym terminie, a o godz. 18-ej w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie koła.

(s) **Zebranie PCK. w Sosnowcu.** 18 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym odbędzie się zebranie zarządu powiatowego oddziału polskiego czerwonego krzyża.

(s) **Ze szkół.** Dyrekcja miejskiego instytutu kształcenia handlowego w Król. Hucie zawiadamia, że w niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się w instytucie wywiad rodzicielski, który poprzedzi nabożeństwo, odprawione w auli o godz. 10-ej. Na wywiad i wzięcie udziału w nabożeństwie dyrekcja zaprasza wszystkich rodziców i opiekę domową uczniów i uczenic miejskiego gimnazjum handlowego i miejskiej szkoły handlowej.

(s) **Zarząd grupy „A" nauczycieli śpiewu i gimnastyki.** w Sosnowcu zawiadamia zainteresowanych, że w nadchodzący poniedziałek, dn. 18 bm. o godzinie 7 wiecz. p. **R. Malec** wygłosi trzeci zrzędu referat na temat: „Metoda Tonic-sof-fa".

WPISY DO WZOROWEJ SZKOŁY ĆWICZEŃ. W szkole przy Państwowem Seminarjum Męskiem Wawel 1 w Sosnowcu na stopień pierwszy jest wolnych 30 miejsc. Przyjmuje się dzieci od lat 6. Zgłoszenia przyjmuje się do 15 maja br. Pierwszeństwo w przyjęciu mają wcześnie zgłoszeni. Wzorówka jest szkołą państwową i podlega opłatom rządowym. Podanie wraz z metryką dziecka kierować do Dyrekcji Sem. Męskiego lub osobiście codziennie od 9 — 13.

(s) **Jubileusz 15-cia T.K. O. „Świt" w Sosnowcu odłożony.** Zapowiedziany na dzień 8-go maja br. ogólny zjazd towarzystwa kulturalno - oświatowego „Świt", dawniej zjednoczenie młodzieży polskiej w Sosnowcu, połączony z uroczystością 15-lecia istnienia tegoż towarzystwa, ze względów technicznych został odłożony do listopada br.

Komitet wykonawczy, podając powyższą decyzję do wiadomości zainteresowanych, zawiadamia, że praca organizacyjno - przygotowawcza kontynuować będzie w dalszym ciągu, aż do czasu urządzenia tej uroczystości.

(s) **Dzieje konia z wozem.** W związku z wiadomością pod powyższym tytułem, zamieszczoną w „Expresie Zagłębia" w ub. środę proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że historja ta miała miejsce przed świętami Wielkanocnemi i przedstawia się nieco inaczej. Mianowicie Tadeusz Kościelniak, chłopiec niedorozwinięty umysłowo znał Lisa, ponieważ ten często przyjeżdżał do Sosnowca do rzeźni, to też Lis powierzył mu konia w Wolbromiu z pełnem zaufaniem. Chłopiec, nie mogąc doczekać się powrotu właściciela konia, przyjechał do Sosnowca. Tutaj spotkał go ojciec, a dowiedziawszy się, czyją własnością jest koń, odprowadził go wraz z wozem do komisarjatu policji w Sielcu tego samego dnia.

(s) **Wieczór taneczny.** W niedzielę o godz. 8 wiecz. sekcja sceniczna domu ludowego urządza dla członków i wprowadzonych gości, wieczorek taneczny. Koniec o godz. 1-ej, wejście zł. 1.

Mąż za miljony

(POWIEŚĆ)

137

— Możeby pan hrabia poszedł po lekarza — odezwała się doń Anusia.

— Dobrze — odrzekł i korzystając z pretekstu uwolnienia się od tych wspomnień, pośpiesznie opuścił pokój, siadł do gondoli i udał się do Wenecji.

Lekarz mieszkał na placu św. Marka, hrabia więc musiał przebyć prawie cały Kanał Wielki, na który przed dwudziestu minutami wpłynęła łódź, niosąca Juljusza i Constanta.

Firanki w obu gondolach były odsłonięte.

Gdy dwie gondole mijały się, artysta spostrzegłszy nagle twarz hrabiego, zbladł i wydał cichy krzyk.

— Co ci się stało? — zapytał Constant.

Juljusz wyciągnął rękę ku drugiej gondoli, która pomknęła jak jaskółka.

— Tam, tam... ten człowiek...

— Więc cóż?

— Poznałem go, jestem pewnym, że się nie mylę...

— Któż to taki?

— To ten z cmentarza przy ulicy Marcadet.

— O kim mówisz? Czyś stracił głowę?

Artysta spostrzegł dopiero, iż powiedział zawiele i by uniknąć wyjaśnienia zaczął się cofać.

— Nie — odrzekł obojętnie — nie straciłem głowy, lecz omyliłem się... Złudziło mię podobieństwo...

— O cóż to chodzi?

— Stara historja...

— Jaka?

— Pewnej nocy widziałem człowieka wchodzącego na opuszczony cmentarz przy ulicy Marcadet...

— No, miejsce zapewne nie bardzo właściwe dla spaceru, ale mógł on mieć jakieś powody.

— Masz rację — odrzekł Juljusz.

Dalsza wycieczka odbyła się bez wypadku, poczem Juljusz i Constant wrócili do swej gospody.

Hrabia de Lucenay, zajęty swemi myślami, nawet nie spostrzegł gondoli, w której siedzieli Claude i Constant. Na placu św. Marka udał się do lekarza i wrócił z nim razem do Poveglia.

Lekarz, zbadawszy Henrykę, uspokoił go i przyrzekł przybyć za dwa dni.

Hrabia mało myślał dotychczas o dziecięciu, dla którego Filip Dauray przeznaczył trzy miljony franków. Gdyby dziecko żyło, miljony te stałyby się własnością wspólną. Hrabia mógł wprawdzie korzystać z nich i dopiero, gdyby Henryka umarła po śmierci dziecka, stałby się zupełnym ich właścicielem.

Myśli te nawiedzały mózg jego, lecz nie zrodziły jeszcze zamiaru zbrodni.

Myślał o Gabrjeli i o pokojowej Anusi, posiadających tajemnicę jego ożenienia i mogących ją rozgłosić.

Gdyby od której z nich dowiedziano się, że dziecięciu, które ma przyjść na świat, on ma dać swe kupione i dobrze zapłacone nazwisko, wziętoby mu to za plamę, za hańbę...

— Ach, to dziecko przeklęte! — powtarzał bezustannie — gdyby mogło się ono nie urodzić, gdyby ono umarło!

Następnego dnia rano Juljusz Claude odszukał gondoljera mówiącego po francusku i kazał mu płynąć do Poveglji. Przybywszy na miejsce wyskoczył na ziemię i kazał gondoljerowi oczekiwać na siebie.

Długi czas błądził wśród rozmaitych willi, otoczonych drzewami oliwnemi i pomarańczowemi i dopiero jeden z przechodniów wskazał mu willę Doria. Serce uderzyło mu mocniej, za kilka minut bowiem miał się znaleźć naprzeciw domu, w którym mieszkała znieważona przez niego a tak ubóstwiana Henryka Dauray, będąca dzisiaj hrabiną de Lucenay — Charente. I w domu tym znajdował się brat jego, co został mężem Henryki i legalnym ojcem dziecięcia.

Claude przeciągnął ręką po spoconem czole i wstrzymał się na chwilę.

— Co mam przedsięwziąć? — zapytywał siebie. — Dla odebrania mu dziecka odważę się na wszystko; ale potrzeba postępować z rozwagą. Nie czas jeszcze... Jeżeli Dufour powiedział mi prawdę, a przecież musiał wiedzieć dobrze, Henryka wróci do Francji i osiądzie w jakimś zakątku lub u rodziców w Chennevieres... Tam łatwiej mi będzie odebrać dziecię... Tutaj powinienem tylko czuwać nad niem i nad matką i zabezpieczyć ich życie, gdyż ten syn mego ojca zdolny jest do wszystkiego! Ach, jakże go nienawidzę! Zabrał mi tę, którą kocham, zabierze mi moje dziecię i jeśli go nie zamorduje, to zatrzyma, by wychować na swój wzór!

c. d. n.

Imponujący rozwój K.K.O. pow. kieleckiego.

WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOSCIOWYCH. — PÓŁTORA MILJONA ZŁ. UDZIELONYCH POŻYCZEK. — WYBORY ZARZĄDU. — 1.000 ZŁ. NA BEZROBOTNYCH.

W lokalu kasy, przy ul. Mickiewicza 12, odbyło się posiedzenie rady komunalnej kasy oszczędności pow. kieleckiego.

Posiedzenie zagaił zastępca przewodniczącego rady p. Jerzy Janecki, powołując na protokulanta naczelnika zarządu p. Lucjusza Knichowieckiego. Po przyjęciu protokułu, sprawozdanie imieniem zarządu złożył naczelnik zarządu Lucjusz Knichowiecki, zaznajamiająo członków rady z całoroczną działalnością kasy.

W pierwszym rzędzie p. Knichowiecki zobrazował postępy w gromadzeniu oszczędności, porównując stan tychże w roku sprawozdawczym ze stanem w latach ubiegłych. Zarząd kasy prowadził stale umiejętną propagandę oszczędności wśród miejscowego społeczeństwa, a także wśród młodzieży szkolnej, wygłaszając bądź publicznie, bądź w murach szkolnych pogadanki na temat oszczędności, zakładając kasy szkolne prowadzone przez młodzież szkolną.

Na koniec zarząd otoczył szczególną opieką klientelę w sprawach oszczędnościowych, zastosował jaknajsolidniejszy sposób przyjmowania wkładów, czynił wszelkie ułatwienia przy wypłatach, dzięki czemu kasa pozyskała pełne zaufanie klienteli i uznanie społeczeństwa.

Wskutek takich poczynań, kasa w pierwszym roku swej działalności zdołała osiągnąć sumę zł. 368.210.27 wkładów na książeczki, w następnym t. j. 1929 r. już 528.068.65, w r. 1930 zł. 757.415.66 i w r. 1931 zł. 954.156.64.

W chwili zaś obecnej stan wkładów na książeczki wzrósł do sumy zł. 1.009.317.20, której 95 proc. stanowią wkłady miejskie.

Biorąc pod uwagę niski stan zamożności terenu, na którym kasa działa, oraz bierność społeczeństwa i niezrozumienia zagadnienia oszczędności, rezultaty, jakie mimo to dało się osiągnąć, winny być uważane za więcej niż zadowalające.

Co się tyczy wkładów na rachunkach czekowych, to te również wzrastały, wykazując w ostatnich latach sumę około zł. 200.000, w roku 1931 przejściowo wynosiły zł. 501.279.17.

Pożyczki, udzielone przez kasę.

Zarząd kasy w roku sprawozdawczym, jak i w poprzednich latach, udzielał pożyczek ze środków pieniężnych własnych, jak i z wkładów klienteli, ludności wiejskiej i miejskiej, w formie dyskonta weksli z trzema podpisami do 6 mies. Od pożyczek z funduszów własnych kasa pobierała 11 proc. w stosunku rocznym.

Niezależnie od powyższych kredytów kasa udzielała pożyczek specjalnych — celowych — ze środków, uzyskiwanych od państw. banku rolnego i gospodarstwa krajowego i rozprowadziła je ściśle według podanych warunków, a mianowicie:

Kredyty państwowego banku rolnego: udzielane były na cele związane z intensyfikacją gospodarstw rolnych, na zakup trzody chlewnej rasowej i buhai, materjałów ogniotrwałych na krycie dachów, założenie i powiększenie pasiek i sadów owocowych.

Kredyty banku gospodarstwa krajowego: na pomoc drobnym warsztatom przemysłu i rzemiosła, na sfinansowanie połączeń wodociąg.—kanal. w nieruchomościach m. Kielc.

Ogólna suma pożyczek, udzielonych przez kasę i nie uiszczonych na dzień 31 grudnia 1931 r. wynosiła zł. 1.466.578.20

Z powyższej sumy pożyczek korzystali przeważnie drobni rolnicy, rzemieślnicy, kupcy i drobni przemysłowcy.

Wkońcu rada przeprowadziła wybory zarządu, w wyniku których zostali wybrani na dalsze trzy lata pp.: **Lucjusz Knichowiecki** na naczelnika zarządu, **Franciszek Wojciechowski** na zastępcę naczeln. zarządu i **Jan Baran** na członka zarządu.

W wolnych wnioskach uchwalono przekazać na rzecz powiatowego komitetu do spraw bezrobocia kwotę zł. 1000.

Zestawienie Rachunków

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI powiatu Kieleckiego w Kielcach na dzień 1 kwietnia 1932 r.

AKTYWA		PASYWA	
Kasa i sumy do dyspozycji w Bankach Państwowych	Zł. 396722.54	Kapitał zakładowy i fundusze zasobowe	Zł. 115072.79
Papiery wartościowe własne	93252.10	Wkłady na książeczki, rachunki czekowe i bieżące	1595205.63
Waluty zagraniczne	37499.90	Redyskonto i kredyty specjalne Banków Państwowych	232146.25
Weksle zdyskontowane i pożyczki	1384163.02	Różne	19191.88
Ruchomości	9872.80	Procenty i prowizje	35942.05
Koszty handlowe	25192.80	Zysk za 1931 rok	408.23
Różne	51263.67		
	1997966.83.		1997966.83.

Likwidacja zatargu w ząbkowickiej fabryce „Elektryczność".

Trwający od dłuższego czasu zatarg o płace robotników w ząbkowickiej fabryce „Elektryczność" został wczoraj ostatecznie zlikwidowany.

Dyrekcja fabryki chciała obniżyć robotnikom zarobki o 15 procent.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Federowicza z udziałem przedstawicieli zarządu fabryki i delegatów robotników.

Na konferencji doszło do porozumienia. Mianowicie została podpisana umowa, obniżająca zarobki robotników o 10 procent.

Dowiadujemy się również, że dwa działy prowadzone w tej fabryce: elektrolizy i wapna chlorowego zostały zamknięte na przeciąg 2 — 3 tygodni.

Udusiła i porzuciła dziecko w polu

Onegdaj na polach wsi Mzurów, gm. Niegowa, powiatu zawierckiego, znaleziono zwłoki niemowlęcia płci męskiej. Na skutek przeprowadzonego przez policję dochodzenia ustalono przy pomocy lekarza, że niemowlę to, urodzone mniej więcej przed 2 tygodniami, zaraz po urodzeniu zostało uduszone, za czem przemawiają wyraźne ślady na ciele.

Policja szuka wyrodnej matki.

Bernard Shaw o tańcach nowoczesnych

CIEKAWA ANKIETA ANGIELSKA.

Jedno z popularnych czasopism londyńskich urządziło obecnie ciekawą ankietę na temat: „Czy podobają się panu(i) tańce nowoczesne?" Należy dodać, że ankieta skierowana była do szeregu wybitnych osobistości, rekrutujących się głównie ze świata literackiego. Oczywista, iż zabrał w tej ankiecie głos wszędobylski i wszystkiem się interesujący Bernard Shaw, który udzielił następującej odpowiedzi:

— „Chciałbym chętnie powiedzieć coś charakterystycznego i dowcipnego o nowoczesnych tańcach, a raczej o tem, co ludzie tak szumnie nazywają... Ale muszę wyznać otwarcie, że nie wpada mi nic do głowy — tak wielki jest mój wstręt do tańców nowoczesnych... Lubię taniec bardzo, ale taniec artystyczny, a nie to, co wprowadzono do nas za przykładem rasy czarnej i włóczęgów południowo - amerykańskich... Gdyby ktoś w prywatnem kole wykonywał takie ruchy, uznanoby, że są one obrzydliwe, a gdy się wykonuje publicznie, nazywa się je tańcem... Tańce nowoczesne mają brutalny charakter

zmysłowy

i nasuwają skojarzenia natury bardzo intymnej... Dlatego uważam, że są one niegodne kulturalnego europejczyka"...

Znany dramaturg Maugham wyraził się tak:

— „Gdyby młodzież nasza energję, zmarnowaną w tańcu, chciała skierować do pracy i pożytecznych zajęć, nasza cywilizacja poczyniłaby wielki krok na drodze do doskonałości".

Mac Campton ujmuje swe zdanie w słowach następujących:

— „Taniec nowoczesny jest najjaskrawszym przejawem niemoralności dzisiejszego stulecia"...

Z tych i innych głosów angielskich wynika, że elita umysłowa dzisiejszej Anglji odnosi się do tańców współczesnych bardzo krytycznie, uważając je za niemoralne i nieodpowiedające godności kulturalnego europejczyka.

(s) **Rozwój taktyki piechoty od roku 1915 do obecnej chwili.** Z inicjatywy sosnowieckiego oddziału związku oficerów rezerwy, jutro o godz. 11 rano w sali Kuźnicy w Sosnowcu odbędzie się inauguracyjny wykład na temat: „Rozwój taktyki piechoty od roku 1915 do chwili obecnej".

Referat wygłosi ppłk. Smelkowski, komendant P. K. U. w Sosnowcu.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy wszystkich rodzajów broni proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie. Wstęp wolny.

(s) **Wykrycie kradzieży u inż. Dąbrowskiego.** W związku z kradzieżą mieszkaniową u inż. Dąbrowskiego, zatrzymana została Zofja Niewiadomska, która — jak ustalono — była główną sprężyną. Ona bowiem naprowadziła złodziei na mieszkanie inż. Dąbrowskiego. W toku dochodzenia ustalono, że kradzieży tej dokonali: Kowalski, Pietras i Bratkowski. Cała ta trójka aresztowana został w dniu 4 bm. i osadzona w więzieniu za dokonanie kradzieży w mieszkaniu Beli Goldwasser przy ul. 1 maja w Sosnowcu.

(s) **Kradzieże.** Z komórki Marji Bonczkowej (Mazowiecka 8) skradziono 7 kur, wart. 25 zł.

— Ze sklepu Jachety Najfeld przy ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu, skradziono 12 i pół metr. materjału. Sprawca kradzieży, Ignacy Jurczyk, zam. na kolonji Czarne Morze w Kazimierzu został zatrzymany i osadzony w więzieniu.

Z BĘDZINA.

(b) **Lekcja śpiewu.** Lekcja śpiewu chóru t-wa artystycznego w Będzinie odbędzie się dzisiaj o godzinie 19.30. Jednocześnie przyjmuje się zapisy nowych członków do chóru.

—o0o—

Z CZELADZI.

(c) **Miesięczne zebranie związku podoficerów rez. w Czeladzi** odbędzie się w niedzielę w szkole przy ul. Będzińskiej. Omówione będą sprawy związane z walnem zebraniem, oraz zostanie złożone sprawozdanie delegatów ze zjazdu w Warszawie.

Z DĄBROWY.

(d) **Znalezienie noworodka.** W lesie zagórskim znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, które umieszczono w kostnicy kop. Mortimer.

(d) **Kradzieże.** Ogrodnikowi A. Bałdysowi, zam. na kolonji Niebiekło w Dąbrowie skradziono 18 drzewek olchy, wartości 100 zł.

—o0o—

Z ZAWIERCIA.

(z) **Walne zebranie związku straży ogniowych.** W niedzielę 17 bm., o godzinie 10-ej rano, w sali posiedzeń sejmiku w Zawierciu odbędzie się walne roczne zgromadzenie delegatów związku straży ogniowych okręgu zawierckiego, z następującym porządkiem obrad: otwarcie zgromadzenia i wybór 2 asesorów i sekretarza, odczytanie i zatwierdzenie protokułu z ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie zarządu okręgu za rok 1931-32, sprawozdanie kasowe okręgu za ten sam rok, sprawozdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie programu prac okręgu na rok bieżący, zatwierdzenie budżetu na 1932-33 rok, wybór 2 członków zarządu i 2 zastępców oraz wybór 3 członków komisji rewizyjnej i 3 zastępców.

(z) **Votum nieufności dla wójta i rady gminnej w Włodowicach.** Mieszkańcy gminy Włodowice na zgromadzeniu gminnem, odbytem w ubiegłą sobotę w sali urzędu gminnego, jednogłośnie postanowili wyrazić votum nieufności wójtowi gminy Janowi Bąbskiemu i radzie gminnej. Krok swój zgromadzenie gminne motywuje niedołężnem prowadzeniem gospodarki gminnej. Jednocześnie na wniosek komendanta straży ochotniczej we Włodowicach zgromadzenie gminne postanowiło oddać 1 morgę ziemi, położoną za parkanem ogrodu gminnego, na rzecz straży ogniowej ochotniczej we Włodowicach. Na darowanem placu straż ogniowa na wiosnę przystępuje do budowy remizy, której brak daje się odczuwać, bowiem narzędzia są porozmieszczane po prywatnych stodołach.

(z) **„Wyżsi" kombinatorzy.** Serdeczni przyjaciele Bronisław Musiałik z Pińczyc i Bronisław Raczek z Mrzygłoda, pozatem zapaleni cykliści postanowili w jakiś sposób dojść do posiadania żelaznych rumaków, na kupno których nie posiadali pieniędzy.

Od czegoż jednak głowa na karku. Po krótkiej dyskusji postanowiono — i zrobiono. W parę dni później Musiałik i Raczek znaleźli się w Zawierciu, pierwszy w sklepie z rowerami J. Goldszera (ul. Marszałkowska 16), drugi zaś w takimż sklepie Szpajzera na St. Rynku. Każdy z osobna przeprowadzał targ, nabywając wkońcu wybrane rowery, za które zapłacono wekslami opatrzonemi pieczęciami urzędu gminy Pińczyce.

Po pewnym czasie sprzedawcy przekonali się, że pieczęcie na wekslach są fałszywe, w następstwie czego cała sprawa znalazła się w policji, zaś Raczek i Musialik staną niedługo przed sądem za fałszerstwo.

—o0o—

Z OLKUSZA.

(ol) **Pomoc bezrobotnym.** Powiatowy komitet dla spraw bezrobocia otrzymał w tych dniach transport mąki dla bezrobotnych w powiecie na miesiąc bieżący.

Przydział mąki wynosi 25 tys. kg. natomiast przydział gotówki b. mały. Bony żywnościowe wydawane będą w normach wartości 1 zł., 1.50 zł., 2 zł. i 3 zł.

Jednocześnie dowiedzieliśmy się, że starosta Stamirowski czyni starania o uzyskanie większych funduszów i o zatrudnienie jaknajwiększej ilości bezrobotnych przy robotach publicznych.

(ol) **Z L. O. P. P.** W powiatowym komitecie LOPP. w Olkuszu powstał projekt założenia koła LOPP. przy gminie żydowskiej. Dla zrealizowania tego projektu poczynione są już odpowiednie starania.

W tych dniach powstało koło przy cementowni „Klucze", które prowadzone jest tymczasem przez komisarza Kostrza, instruktora I kat.

Spodziewane jest również utworzenie koła przy papierni „Klucze".

(ol) **Harcerze ku czci św. Jerzego.** Olkuski hufiec harcerzy urządza w dniu 17 bm. w Bolesławiu uroczystość ku czci swego patrona św. Jerzego, którego dzień wypada 24 bm.

W programie ustalono: zbiórka hufca o godz. 7-ej rano przed szkołą powszechną nr. 1 w Olkuszu. 7.15 raport i wymarsz do Bolesławia, 9 — 10 nabożeństwo w kościele parafjalnym w Bolesławiu, 10 — 12 zwiedzanie zabytków historycznych w najbliższej okolicy Bolesławia, 12 — 13 obiad, 13 — 15 akademja ku czci św. Jerzego. Program akademji następujący: referat p. Zięby, śpiewy i popisy drużyn.

Jednocześnie omawiane są już na zebraniach komendy hufca olkuskiego sprawy organizowania zlotu w czasie Zielonych Świąt. **Zlot ten urządzony ma być na Pakusce pod Olkuszem.**

ZE SPORTU.

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO U MOTOCYKLISTÓW.

Zarząd klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego przypomina za naszem pośrednictwem klubom zaprzyjaźnionym i wszystkim członkom KMZD., że w dniu 17 bm., to jest w niedzielę, odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu letniego według następującego programu: godz. 9-ta rano zbiórka na placu przed dworcem kolejowym w Sosnowcu, godz. 10-ta msza św. w kościele św. Tomasza na Pogoni, godz. 11-ta odczyt porucznika Ślusarczyka o motocyklu w wojsku (w lokalu klubu ul. Małachowskiego 9 w Sosnowcu), godz. 12-ta defilada na motocyklach przez miasta Zagłębia i godz. 13.30 przyjęcie przez zarząd klubu uczestników uroczystości obiadem.

NA FRONCIE LIGOWYM.

Niedziela zatrudni w walkach ligowych 12 najlepszych klubów, które zaciekle walczyć będą o drogocenne punkty.

Rozegrane zostaną następujące spotkania: **Warszawianka — Czarni,** w Krakowie **Wisła z Legją. Pogoń** spotka się z **Polonją,** w Łodzi **Ł. K. S.** rozegra mecz z mistrzowską **Garbarnią, Ruch** zmierzy swe siły z **Cracovią** i w Siedlcach **22 p. p.** gościć będzie **Wartę.**

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ.

W niedzielę 17 kwietnia rb. o godzinie 15 minut 30 na boisku sportowem towarzystwa „B-cia Bauerertz“ w Mijaczowie odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy A grupy częstochowskiej, pomiędzy T. S. Myszków a K. S. Warta z Zawiercia.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

MASZYNISTKA - stenotypistka z ukończonemi kursami oraz dwumiesięczną praktyką, z ładnym charakterem pisma, ze znajomością STENOGRAFJI polskiej oraz języków rosyjskiego i niemieckiego, znajdująca się w krytycznych warunkach materjalnych, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej w Zagłębiu lub na Śląsku, za skromnem wynagrodzeniem, byle zaraz. Osoby reflektujące, którym nędza i rozpacz bliźniego nie są obojętne, gorąco upraszam o wyżej wspomianą posadę. Łaskawe oferty: „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, dla Maszynistki.

KUCHARKA zdolna potrzebna do restauracji „Oaza“ Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 21.

DAM wynagrodzenie pieniężne kto mi wyrobi pracę dozorcy domowego. Zgłoszenia do „Expresu“ Będzin dla „Dozorcy“.

PRACA i wiedza dla wszystkich! Zarobek poważne dochody zarabiają nasi zastępcy! Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna“ Kraków, Józefitów 10.

LOKALE.

POKÓJ do wynajęcia z oddzielnem wejściem naprzeciw Sądu Okręgowego od zaraz, może być dla dwuch panów. Wiadomość w administracji.

KTO wypożyczy 1.500 zł. na hipotekę w procencie otrzyma do zamieszkania pokój z kuchnią. Zgłoszenia Zawiercie, Sawickiego 17.

POTRZEBNY skromny pokoik przy rodzinie. Zgłaszać się Warszawska 14. Koss.

Zgubione dokumenty.
po 5 groszy za 1 wyraz.

ESTERA NADEL zgubiła legitymację żywnościową na 2 osoby wydaną przez Miejski Komitet do Spraw Bezrobocia, którą unieważnia się

ZAGUBIONA została nominacja do szkoły Nr. 5. Ks. Franciszek Rubik.

ZGUBIONO weksel na 50 złotych pł. 18. 6. 32 roku, wystawiony przez Najfelda Frama, który się unieważnia.

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy użytku publicznego, wydane w Kielcach, Józef Piszczyk.

DUDEK WŁADYSŁAW zgubił kontramarkę wydaną przez kopalnię „Hr. Renard“.

GRABOWSKI WŁADYSŁAW zgubił książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną rocznik 1905, wydane przez P. K. U. Miechów, rocznik 1905, dowód osobisty, wydany przez starostwo w Olkuszu.

RÓŻNE.

UNIEWAŻNIA się dobrowolną umowę, zawartą między Michalikiem Andrzejem, Stefanem Budą i Aleksandrem Mikuśkiewiczem na sprzedaż kuźni, którą po wypłaceniu pieniędzy nie zwrócono mi. Aleksander Mikuśkiewicz, Modrzejów, Pastewna 5.

ZA długi żony Teofili z Pieczyraków nie odpowiadam. Koćwin Ludwik, Łazy - Kąty.

Czy choroby płucne są uleczalne?

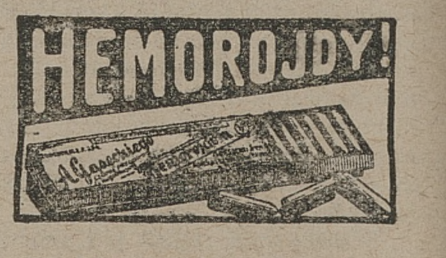
Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałem zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższem tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do:
PUHLMANN et Co, BERLIN 797, Müggelstrasse 25-25a.

CYRK STANIEWSKICH
Sosnowiec ul. Teatralna.

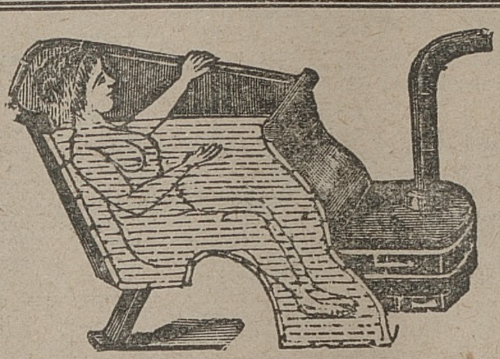
OSTATNIE DNI POBYTU!

W sobotę dnia 16-go kwietnia i w niedzielę dnia 17-go kwietnia
2 PRZEDSTAWIENIA o 4-ej pp. i 8.30 wiecz.
W obu — **WIELKI PROGRAM ŚWIATOWYCH ATRAKCYJ!**
Rewelacyjne popisy artystów 5-ciu części świata.--Wspaniała tresura zwierząt.

UWAGA: W sobotę dn. 16 kwietnia na przedstawienie popołudniowe ceny zniżone do połowy.



CZOPKI HEMOROIDALNE „Varicol“ (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki)
Sprzedają apteki.



Przedsiębiorstwo Robót Blacharsko-Dekarskich
ADAM HESSE
SOSNOWIEC, ul. Orla Nr. 11 tel. 4-58

przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa i dekarstwa wchodzące z materjałów własnych i powierzonych.

POSIADA NA SKŁADZIE:

Wanny, nasiadówki, wanienki dziecinne, latarnie parowozowe i powozowe, **baki na benzynę** do samochodów, nasady kominowe, bańki na olej oraz — oliwiarki. --

SPECJALNOŚĆ: krycie dachów blachą, dachówką, korjolitem i tekturą bitomiczną i smołowcową konserwacja dachów.

CENY UMIARKOWANE! WYKONANIE PUNKTUALNE!

Kino-Teatr „PALACE“

DZIŚ PREMJERA!

„Romanse cygańskie”

w rol. gł. **BRYGIDA HELM I JÓZEF SCHILDKRAUT.** —
Czarujące melodje. Romantyczna treść.
NADPROGRAM:
Pierwszy tygodnik mówiony po polsku.

Ceny miejsc od 50 groszy.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy“.

Dziś!
Najweselszy najmelodyjniejszy film dźwiękowy

„NOC W RAJU”

w roli tytułowej ANNY ONDRA.

UWAGA: Cena biletów na parterze 50 gr.
WKRÓTCE: Marlena Ditrich i May Vong w obrazie „Expres Szanghaju“.

Kino-Teatr Victoir dawniej „WAWEL“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIŚ WIELKA PREMJERA FILMU

„Pożar świata”

potężny dramat serc, osnuty na tle **Wojny Światowej.** — Epokowy film w 12 aktach. W filmie tym skupiono wszystkie czynniki, które w sumie mogły stworzyć arcydzieło. W porywającym tempie rozwija się akcja kataklizmu dziejowego Film „Pożar Świata jest najorginalniejszym filmem ostatniej doby zdobyczą kinematografji świata. ——
W rol. głów.: **WILLIAM HALL, DAVIS MARIE AULT.**——
Znakomita i wzmocniona orkiestra.
Ceny miejsc zniżone: Balkon 1.50; miejsce I 1.20; II 1zł.; III 60gr

Dźwiękowe KINO MOMUS Aparatura dźwiękowa najnowszej konstrukcji.

Od czwartku 14 do niedzieli 17 kwiet. rb.
Najbogatszy w humor film 100 proc. dźwiękowo - śpiewny

Król Bulwarów

(PIERWSZE STRUNY MIŁOŚCI)
wg. scenarjusza P. Colombier. W roli głów. **GEORGIES MILTON ORAZ HELENA VARDVIERE.**
Uwaga. Ceny miejsc od 40 groszy.
W niedzielę o godz. 11 rano **PORANEK DLA MŁODZIEŻY.**—
Anons: Od czwartku 21 kwiet. STRASZNA NOC film polski.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:

Dnia 23 stycznia 1932 r.

B. 541. „Dąbrowski Handel Żelaza „Ge-Ka“ — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kr. Jadwigi nr. 28. Celem spółki jest prowadzenie handlu żelazem i wyrobami żelaznemi. Działalność swą rozpoczęła 28 grudnia 1931 r. Kapitał zakładowy wynosi 4000 złotych i dzieli się na 40 udziałów po 100 zł. każdy, wniesiony do kasy spółki całkowicie gotówką. Zarząd interesami spółki należy do obu spólników t. j. do Abrama — Icka Gadta i Chaima Kochena. Wszelkie zobowiązania spółki, czeki, żyra, weksle, pełnomocnictwa, umowy, prokury, mogą podpisywać obaj spólnicy łącznie, albo sam Abram Icek Gadt, lecz zawsze pod pieczęcią firmy. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań może podpisywać każdy ze spólników oddzielnie, lecz pod stemplem firmy, każdy ze spólników oddzielnie ma prawo prowadzić sprawy sądowe spółki osobiście, lub przez obranych przez siebie adwokatów, z prawem udzielania im pełnomocnictw, jakoteż odbierać z poczty, telegrafu, kolei i skąd zajdzie potrzeba korespondencję zwyczajną, poleconą i przesyłki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed zast. notarjusza Szrettera w Będzinie dnia 28 grudnia 1931 r. Nr. rep. 2336 na czas nieograniczony.

B. 542. „Fabryka Przetworów Tłuszczowych „Siła“ — Jerzy Wolf i Zygmunt Dreszer, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Sosnowcu przy ul. Chemicznej Nr. 4-8. Spółka ma na celu prowadzenie fabryki przetworów tłuszczowych oraz artykułów przemysłu chemicznego. Działalność firma rozpoczęła 1 listopada 1931 r. Kapitał zakładowy wynosi 60000 złotych i dzieli się na 100 udziałów po 600 zł. każdy, wniesiony do kasy spółki 30000 zł. aportami i 30000 zł. gotówką. Zarząd interesami spółki należy do obu spólników t. j. do Jerzego Wolffa i Zygmunta Dreszera; każdy z zarządców ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami, instytucjami i sądami, nie wyłączając kolei, poczty i Pocztowej Kasy Oszczędności. Weksle, czeki, indosy, przekazy oraz umowy i pełnomocnictwa winny być podpisywane pod stemplem firmy przez obu zarządców. Korespondencję zwykłą, poleconą — przesyłki zwyczajne i wartościowe, pieniądze z przekazów pocztowych i telegraficznych, towary wszelkiego rodzaju od osób, instytucji i urzędów może otrzymywać każdy z zarządców samodzielnie za swoim pokwitowaniem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed not. Raykowskim w Sosnowcu dnia 7 listopada 1931 r. Nr. rep. 1685. Czas trwania spółki określony jest na czas trwania dzierżawy, licząc od 1. XI. 1931 r. do 1. VI. 1937 r.

ZAWIADOMIENIE.

Kancelarja komornika Sądu Grodzkiego w Sosnowcu Rewiru II-go
od dnia 16 kwietnia 1932 r.
została przeniesioną do domu pod Nr. 12 przy ulicy 1-go Maja w Sosnowcu.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-24. Redaktor odp.: Józef Oskólski.